

Od Redaktora

Według przekazu biblijnego ziemia została dana człowiekowi na mieszkanie. Dzieli on ją wraz z innymi ludźmi, tworząc różnego rodzaju społeczności, jak również ze zwierzętami i wszelkimi innymi organizmami żywymi. Człowiek otrzymał od Boga mandat kulturowy, aby to środowisko czynić sobie poddanym i sprawować nad nim zwierzchnictwo. Nakaz Boży dotyczy też ekspansji oraz podboju nowych obszarów. Człowiek ma objąć w posiadanie ziemię we wszelkich jej sferach. Czy temu zadaniu podoła? W jaki sposób zrozumie swoją królewską rolę? Czasownik *kbš* w Rdz 1, 28 może nieść w sobie negatywne dla współczesnego czytelnika konotacje militarne odnoszące się do podboju, przemocy i panowania królewskiego. Czy człowiek może nadużyć powierzonego mu mandatu? Wydaje się, że tak. Jednak w szerszej perspektywie biblijnej trudno byłoby się zgodzić, że istnieje usprawiedliwienie dla niczym nie ograniczonej hegemonii człowieka nad innymi stworzeniami, a także dla swobodnego wyzysku ziemi przez ludzi. W ujęciu różnych tradycji biblijnych człowiek w swoim oddziaływaniu na resztę stworzenia nie może kierować się wyłącznie względami ekonomicznymi, lecz musi sprawować swe powołanie odpowiedzialnie jako namiestnik wielkiego króla, gdyż ziemia ostatecznie należy do Boga. Ponadto niektóre tradycje biblijne ukazują ścisły, niemal organiczny związek ludzi ze środowiskiem, w którym żyją (*adama* w pewnym stopniu jest matką Adama). Człowiek jest podobny do innych mieszkańców ziemi, gdyż wszyscy są ulepieni z jednej gliny i mają w sobie to samo tchnienie życia (Rdz 6, 17; 7, 15. 22). Tego typu spojrzenie może przypominać o pewnej współrzędności ludzi oraz innych bytów. Człowieka wyróżnia jedynie obraz Boży odnoszący się prawdopodobnie do jego panowania na ziemi. Jednak jeśli ma on być królem nad stworzeniem, to powinien uczyć się panowania od swego Boga, który bierze

w obronę słabych i potrzebujących, sierotę i wdowę, troszczy się o wszelkie istoty żywe, a przede wszystkim, panując nad nimi, służy im.

Ziemia w przekazach biblijnych jest przedstawiana nierzadko jako organizm żywy, który podobnie jak człowiek i zwierzę potrzebuje wytchnienia. Działania ludzkie mogą doprowadzić do tego, że pojawia się susza, przyroda obumiera. Dlatego można wnioskować, że ziemia potrzebuje ochrony. Uzasadniona staje się ekoteologia rozpatrująca relację Bóg – człowiek, Bóg – ziemia, ziemia – człowiek. W retoryce biblijnej ziemia potrafi okryć się żałobą z powodu win ludzkich. Jednakże potrafi też przemawiać i objawiać wraz z całym stworzeniem atrybuty boskie, szczególnie jego potęgę i chwałę. Ziemia, a nawet różne rodzaje gruntu mogą stanowić obraz ludzi mieszkających na niej oraz ich stosunek do Boga. Ziemia może być reprezentowana w symbolach kultu religijnego, który wyraża pragnienie ostatecznego jej oczyszczenia z wszelkich elementów destrukcyjnych. Jak to się wyraża w modlitwie *Pater noster*, oczekuje ona swego eschatologicznego połączenia z niebem, aby wszystko zostało w niej naprawione i uzyskało wyczekiwaną harmonię z Bogiem. Uprawione jest zatem mówienie w nawiązaniu do Pisma Świętego o ekologii, kosmologii, antropologii, teologii, liturgii oraz eschatologii ziemi.

Artykuły zebrane w niniejszym tomie skupiają się wokół zagadnień teologii ziemi. Autorzy dziewięciu spośród dwunastu tekstów próbują uchwycić ważne aspekty dotyczące stworzenia Bożego z różnych punktów widzenia. Tom otwiera artykuł Anny Rambiert-Kwaśniewskiej, która opisuje zakres znaczeniowy hebrajskiego czasownika „poddawać” w Rdz 1, 28 i jego grecki ekwiwalent w Septuagincie. Autorka odnotowuje, że pierwszy z nich ma negatywne konotacje odnoszące się do przemocy i brutalności, podczas gdy jego grecki odpowiednik łagodzi niejako ideę panowania, wprowadzając aspekt samodyscypliny oraz odpowiedzialności. Kolejny tekst, autorstwa Sebastiana Smolarza, koncentruje się na metaforze żałoby ziemi w Księdze Jeremiasza 12, 4. Autor omawia prorocki język personifikacji ziemi, który w naturalny sposób może sprzyjać współczesnym tendencjom ekoteologicznym, przeciwstawiającym się wyłącznie przedmiotowemu traktowaniu stworzeń Bożych. Bogdan Ferdek przedstawia ekologiczny wymiar przymierza z Noem z perspektywy teologicznej, która bierze pod uwagę zarówno różnorodność wszelkich stworzeń, jak i złożoność ich relacji w odniesieniu do Stwórcy. Choć grzech zniszczył porządek kosmosu i zachodzących w nim relacji, niemniej przez odnowę relacji z Bogiem odnawia się komunია stworzeń, co wyraża się w poszanowaniu innych współstworzeń przez człowieka. Bogumił Jarmlak przybliży czytelnikowi poglądy Jana Kalwina na postawę człowieka wobec środowiska naturalnego. Reformator z Genewy zerwał ze wcze-

śniejszym dualizmem duch – natura, postrzegając kosmos jako zwierciadło chwały Bożej, przyrodę jako dobry dar Boży, nad którym człowiek ma sprawować pieczę odpowiedzialnie i sprawiedliwie, w relacji do Stwórcy. Paweł Beyga podkreśla elementy teologii liturgii Josepha Ratzingera, które odnoszą się bezpośrednio do teologii ziemi – przestrzeni, w której Bóg postawił człowieka. Zarówno *Sanctus* jak i *Benedictus* wskazują na ziemską dwukierunkowość: na sferę, do której przychodzi Chrystus, ale też na jej dążenie do wejścia w swój wymiar eschatologiczny.

W dalszej części tomu Joel Burnell w swym anglojęzycznym artykule porusza kwestie związane z ideałami chrześcijańskiego życia na ziemi w pismach Dietricha Bonhoeffera. Posługując się symbolami odnoszonymi się do ziemi, niemiecki teolog pytał o solidny grunt pod stopami człowieka wierzącego w obliczu kryzysu modernizmu, dając do zrozumienia, że takowy nie istnieje i że człowiek powinien niejako nauczyć się pływać w oceanie rzeczywistości Chrystusowej. Wyraził ponadto przekonanie, że chrześcijańskie życie na ziemi powinno być przeżyte w pełni, w odniesieniu do zastanej rzeczywistości, bez chęci ucieczki z tego świata. Mariusz Rosik koncentruje się z kolei na zagadnieniu możliwości poznania potęgi i chwały Boga na podstawie świata materialnego w nawiązaniu do Rz 1, 19–20. Łącząc wypowiedź apostoła Pawła z wybranymi naukami Księgi Mądrości, autor wskazuje, że studiowanie przyrody jest jedną z możliwych dróg poznania Boga, odrzucenie zaś tej drogi naraża człowieka na grzech bałwochwalstwa. Anglojęzyczny artykuł Albina Masarika dotyczy antropologicznego wymiaru frazy „nowe stworzenie”, która występuje w Drugim Liście do Koryntian 5, 17 oraz w Liście do Galatów 6, 15. Autor konkluduje, że oznacza ona przede wszystkim nowe położenie człowieka i nowe wpływy na jego doczesną egzystencję w obliczu zjednoczenia z Chrystusem. Sekcję dotyczącą teologii ziemi zamyka tekst autorstwa Kaliny Wojciechowskiej zajmujący się sferą metaforyczną leksemu „ziemia” w Markowej przypowieści o siewcy. Podczas gdy „ziemia” pełni funkcję łącznika między narracją a przypowieścią właściwą, odnoszące się do niej hiponimy opisujące rodzaje zasiewanego podłoża stanowią symbole różnych grup odbiorców nauczania Jezusa.

Ostatnią część wydawnictwa stanowi krótki zbiór różnorodnych tekstów, tzw. *Varia*. Czytelnik odnajdzie tu anglojęzyczny artykuł Anny Hamrlovej dotyczący wpływów utrakwistycznej, katolickiej oraz luterańskiej sztuki sakralnej oraz ich wzajemnego przenikania w szesnasto- i siedemnastowiecznych Czechach i Morawach w kontekście tolerancji religijnej panującej na niektórych tamtejszych terenach. Adam Palion omawia rozwój katolickiego podejścia do osoby Marcina Lutra, poczynając od negatywnych opinii ukształtowanych przez Jana Kochleusza w XVI wieku,

poprzez przełomową publikację autorstwa Josepha Lortza w XX wieku, starającą się doszukać pozytywnych elementów nauk Reformatora, aż po dokument *Marcin Luter – świadek Jezusa Chrystusa* opracowany w 1983 roku przez rzymskokatolicko-luterańską komisję w Kirchbergu. A. Palion przytacza również pozytywne wypowiedzi Jana Pawła II dotyczące Ojca Reformacji. Tekst Angeliki Małek przybliży czytelnikowi elementy chrystopologii i soteriologii feministycznej teolożki katolickiej Rosemary Radford Ruether. Koncentruje się zwłaszcza na zagadnieniu mówienia o płci wcielonego Zbawiciela w dyskursie eklezjalnym, w kontekście rewolucyjnej Dobrej Nowiny wyzwalającej wszystkich ludzi.

Tom zamyka recenzja napisanej przez Mariusza Orłowskiego książki pt. *Puławscy zielonoświątkowcy. Kościół Chrześcijan Wiary Ewangelicznej w Puławach w latach 1991–1995*, autorstwa Joanny Szczepankiewicz-Battek. Recenzentka streszcza najważniejsze punkty poszczególnych rozdziałów pracy, a także dokonuje pomocnej oceny jej mocnych stron oraz nielicznych mankamentów.

Oddając w ręce Czytelników niniejszy tom, mam nadzieję, że posłuży on lepszemu zrozumieniu perspektywy biblijnej i teologicznej odnoszącej się do ziemi – miejsca wyznaczonego ludziom na mieszkanie, a także pewnych historycznych i współczesnych dyskusji odnoszących się do międzywyznaniowej wspólnoty Kościoła.

Sebastian Smolarz